



Od ponad 20 lat w Grodnie funkcjonuje Poradnia Katolicka. Jej działalność jest ukierunkowana na świadczenie pomocy osobom doświadczającym trudności w życiu osobistym, małżeńskim i rodzinnym. Specjaliści okazują wsparcie, m.in. w nawiązaniu lub pogłębieniu komunikacji między małżonkami, w rozstrzygnięciu trudnych spraw związanych z wychowaniem dzieci i młodzieży. W jaki sposób ludzie zaangażowani w poradnictwo służą odpowiedzią w kwestiach życia? Dlaczego w wielu sytuacjach poradnia jest miejscem pierwszej konsultacji? Na te oraz inne pytania odpowiada ks. Paweł Sołobuda, który duchowo opiekuje się poradnią. – **Ks.**

Pawle, czym się wyróżnia Poradnia Katolicka? Jakie są główne cele i zadania tej placówki?

– Najważniejsze jest to „katolicka”. Dlaczego? Bowiem ogromnie się różni z poradnią, która tego wyrazu w nazwie nie posiada. Podam bardzo prosty przykład z własnego doświadczenia. Przychodzi do mnie małżeństwo z problemami. Mają za sobą 20 lat wspólnego życia, trójkę dzieci. Psycholog w poradni państwowej zalecił im się rozejść albo znaleźć sobie kochanków. Są to ludzie wierzący, więc byli w szoku, gdy to usłyszeli. W poradni katolickiej nigdy nie otrzyma się podobnej rady! W naszej placówce pracują ludzie, którzy dbają o życie duchowe. Widzimy więc, że podejście do okazywanej pomocy znajduje się na zupełnie innym poziomie. Nasz cel – pomóc człowiekowi radą opartą na wartościach religijnych, a także profesjonalną terapią. †

□ – ***O poradni przyzwyczailiśmy się myśleć jako o instytucji służącej małżonkom lub narzeczonym. Czy osoba, która nie założyła rodziny lub jest w stosunkowo młodym wieku i ma problem, z którym nie potrafi poradzić samodzielnie, może uzyskać pomoc?***

– Poradnia w Grodnie działa od 1997 roku i do tej pory jest jedną z najlepszych katolickich instytucji w tej dziedzinie w Kościele na Białorusi. Od tego roku chcemy rozszerzyć jej zasięg, więc jesteśmy otwarci na wszystkich, niezależnie od wieku czy wyznania. W przyszłości planujemy prowadzić terapię w różnych kierunkach, na przykład pracę z osobami uzależnionymi.

– ***Do pracy w poradnictwie zatrudnia się zazwyczaj ludzi o dużych walorach moralnych, odpowiedniej wiedzy, doświadczeniu życiowym. Jakie cechy posiadają specjaliści, którzy służą pomocą w grodzieńskiej poradni?***

– Pracują u nas kompetentni, wierzący, wykazujący się wyczuciem psychologicznym specjaliści. Są gotowi poświęcać się dla każdego, kto poszukuje wsparcia i rady. Dążą do tego, by spełniać swe zadanie jak najlepiej. Ze względu na rodzaje problemów, wyróżniamy kilka szczegółowych kierunków: pomoc psychologiczna i psychiatryczna, pomoc w uzależnieniach oraz pomoc prawna. Osobiście dla mnie w poradnictwie zawsze się sprawdza formuła: Wiara + dobra porada = cud.

– Proszę opowiedzieć o terapii w poradni. Jak się odbywa spotkanie? Od czego zależy powodzenie?

uką pomagania innym bez sprawiania im bólu – aby mogli odczytać i rozwiązać skomplikowane problemy własnego życia. Powodzenie natomiast zależy od obu stron: od specjalisty oraz od pacjenta.

Pamiętam, jak wróciłem ze studiów z Lublina i rozpocząłem pracę w poradni. Miałem bardzo dużo pacjentów. Większość z nich pewnie myślała następująco: „Skoro to jest ksiądz, i w dodatku psycholog, na pewno od razu, już na pierwszym spotkaniu, nam pomoże”. Zwykle przychodzili po wizytach u innych specjalistów, po kuracji medycznej, spodziewając się na mnie jak na „zbawcę”. Większość osób wierzyła w cud bez własnego zaangażowania, bez współpracy ze specjalistą, nie rozumiejąc, że jeśli człowiek nie jest otwarty na przyjęcie pomocy, zmiany na lepsze na pewno nie nastąpią.

– Z jakimi problemami najczęściej zwracają się do pracowników poradni?

– Pierwszym moim pacjentem w poradni rodzinnej był człowiek z diagnozą paranoja... A więc o pomoc zwracają się ci, którzy rzeczywiście jej potrzebują. Wiele osób ma trudności w rodzinie, jest uzależnionych od alkoholu, coraz częściej słyszymy o problemach z wychowaniem dzieci. Ważne są dwa aspekty: przyjść do nas w porę i przełamać stereotyp, który panuje na Białorusi, że do psychologa zwracają się tylko chorzy psychicznie. Każdy powinien dbać o swoje zdrowie psychiczne tak, jak dbamy o stan fizyczny.

– Jakie trudności napotykał Ksiądz w ciągu lat posługi w poradni?

– Jednym z najczęstszych problemów jest to, że pacjenci przychodzą do nas za późno, gdyż próbują wszystkiego: zaczynając od „babki”, która wróży im na kartach, kończąc szpitalem psychiatrycznym, gdzie otrzymują tak poważną dawkę leków, że przestają być do siebie podobni.

– Czy ludzie, którzy utrzymują dłuższy kontakt z poradnią, dają świadectwo o zmianach, jakie zaszły w ich życiu?

as, że spora liczba pacjentów nie przychodziła już na drugie spotkanie. Nie mogłem zrozumieć, dlaczego. Myślałem, że może jestem słabym specjalistą... Jednak później zrozumiałem, że nawet te proste rzeczy, które tłumaczę na pierwszym spotkaniu, są dla niektórych za trudne lub pacjenci po prostu nie chcą nic zmieniać, więc wstydzą się przychodzić po raz drugi. Jednak znam też sporą grupę osób, którym pomogliśmy, a które teraz polecają nas swoim znajomym i przyjaciółom.

– Gdzie można znaleźć informacje szczegółowe o dyżurach doradców poradni?

– Teraz dyżury będą się odbywały przy kościele pobrygidzkim w Centrum Informacyjno-Turystycznym naszej diecezji pod adresem: **ul. K. Marksa 27**. Aby umówić się na

spotkanie z doradcą, trzeba zadzwonić pod numer:

(8 029) 230-50-80.

Informacje szczegółowe będą umieszczane na naszej stronie internetowej, a także na Facebooku. Chciałbym też dodać, że w każdy ostatni czwartek miesiąca o godzinie 20.00 prowadzimy spotkania przedmałżeńskie dla wszystkich narzeczonych. W przyszłości planujemy organizować różnorodne kursy oraz spotkania edukacyjne.

Zapraszam wszystkich chętnych do współpracy!